

## Pierwsze polskie zawody narciarskie w Zakopanem.

Zawody narciarskie, zorganizowane przez krakowskie Koło Karp. Tow. Narciarzy, a odbyte w drugi dzień świąt wielkanocnych w Zakopanem, dowiodły najlepiej, jak wielu zwolenników znalazł w stosunkowo nie długim czasie ten sport „królewski“ — jak go nazywają — w Polsce. Należyta reklama, wzorowana na zagranicznej, wydała spodziewane owoce, bo na miejsce wyścigów, na które obrano dość głęboko w górach położoną halę Goryczkową, pospieszili prócz współzawodników z całego kraju licznie tak mieszkańcy Zakopanego, jak i goście, przybyli na czas świąt do naszej podtatrzańskiej stolicy.

Wyścigi, zapowiedziane na dzień 13 marca, musiały zostać odłożone, bo zakopiańska grupa narciarzy, koncentrująca się koło Tow. Tatrzańskiego, nie wierzyła w powodzenie tego przedsięwzięcia, mającego nosić charakter zawodów międzynarodowych. Mimo to, dzielni narciarze krakowscy postanowili nie odstąpić od dzieła prawie na pół przygotowanego i za granicami kraju już rozreklamowanego i własnymi siłami doprowadzili zawody do skutku. Że wysiłki krakowskich narciarzy nie poszły na marne, o tem świadczy najlepiej nie tylko poważna ilość współzawodników w poszczególnych biegach, ale i rekordy, jakie w jeździe na nartach, na trudnym terenie tatrzańskim uzyskano.

Do Zakopanego zjechało na ten dzień z górą



Pierwsze polskie zawody narciarskie w Zakopanem: Sędziowie przy starcie: Z lewej strony ku prawej: dr. Smoluchowski ze Lwowa, W. Goetel, inżynier Bobkowski (starter), J. Fischer z Krakowa.



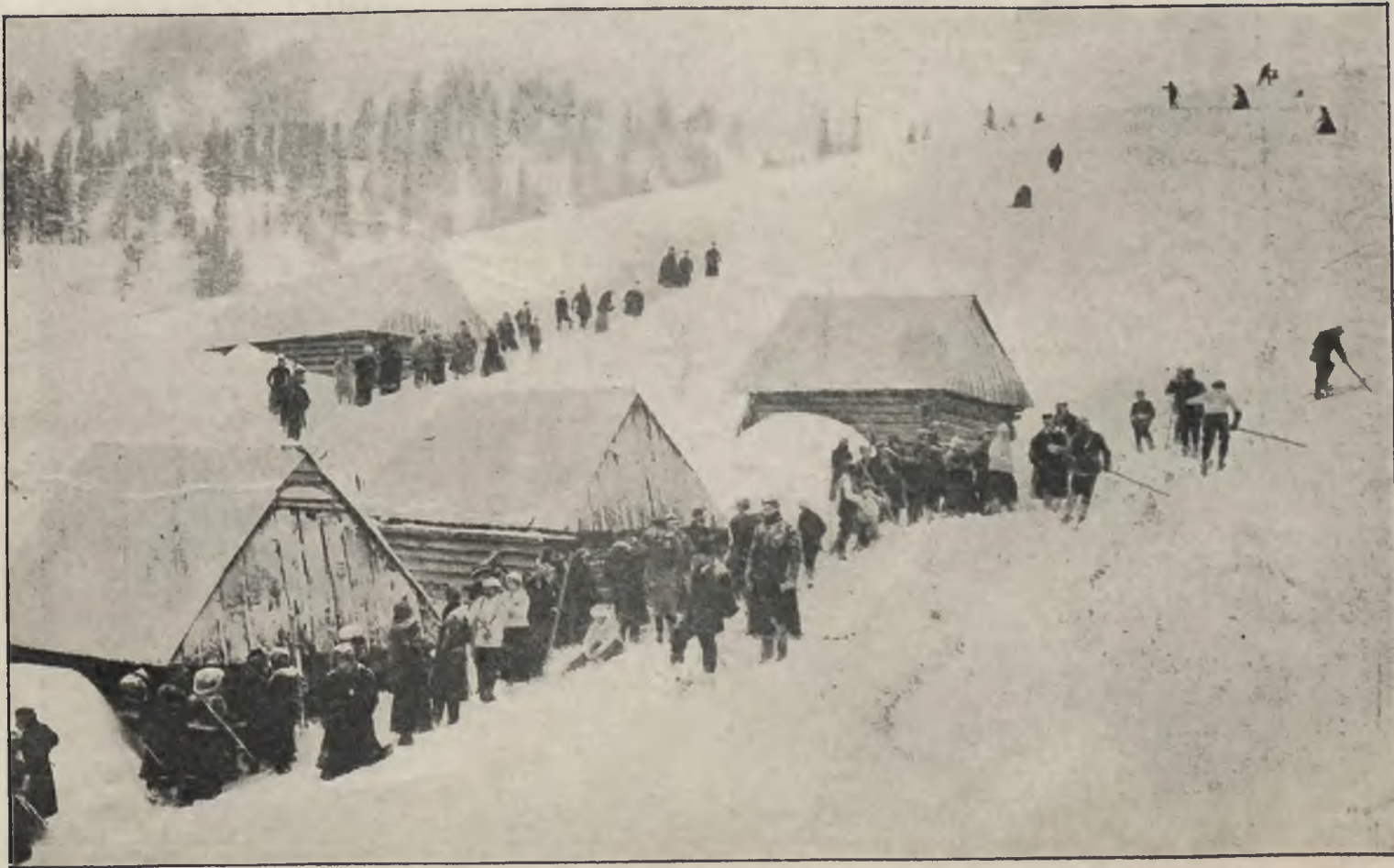
Pierwsze polskie zawody narciarskie w Zakopanem: Narciarze i pogotowie ratunkowe Tow Tatrzańskiego (X) w drodze na halę Goryczkową.

150 narciarzy i narciarek prawie ze z całej Galicji, bo ze Lwowa, Krakowa, Przemyśla, Nowego Sącza, Nowego Targu, Bielska, Krzeszowic, a ponadto dwóch przedstawicieli alpejskich narciarzy, między tymi Ryszard Gerin z Wiednia, jeden z najlepszych alpinistów i narciarzy, który może się poszczycić szeregiem zwycięstw, odniesionych na międzynarodowych wyścigach narciarskich, w tem ośm z tego roku. Podnieść należy, że w wyścigach wzięty udział także i sfery wojskowe, zachęcane do tego specjalnymi ogłoszeniami komend korpusnych z Krakowa, Lwowa i Przemyśla, a w dzień zawodów zjechał nawet do Zakopanego jeden z oficerów sztabu generalnego z Krakowa, wydelegowany przez komendę I. korpusu.

O godzinie 10 przed południem zaroila się pusta hala Goryczkowa od narciarzy i gości, którzy w długim pochodzie przybyli tu częścią pieszo, częścią na saniach. Widzowie usadowili się na śniegu, częścią w szałasach odkopanych z zasp śnieżnych,

a komitet rozpoczął przygotowania do pierwszego biegu, w którym startować miała młodzież narciarska, to jest ci, którzy dotychczas w żadnym biegu żadnych nagród nie zdobyli. Inżynier Bobkowski z Krakowa, znany narciarz i sportsmen, a zarazem I. przodownik krak. Karp. Tow. Narciarzy, wyprowadził do startu 8 współzawodników, opatrzonych wielkimi i widocznymi z daleka numerami startowymi. W szalonym pędzie zjechali juniorzy po zboczach od strony przełęczy Goryczkowej i wpadli na halę jak wichura, okrywając się chmurami rozpylanego od szalonej szybkości pędzących nart śniegu. Przestrzeń półtora kilometrową, przy różnicy wzniesienia, wynoszącej z górą 300 m., przebył najprędzej p. Jan Jarzyna ze Lwowa, członek Karp. Tow. Narciarzy, bo spotrzebował zaledwie 1 min. 35 sek. Drugi przybył do mety p. St. Mazurkiewicz z Zakop. Oddziału Narciarzy w 2 min. 32 sek., a trzeci p. St. Jaworski z Zakopanego w 3 min. 32 sek. Bieg ten wśród widzów wywołał prawdziwe zainteresowanie i silną emocję ze względu, że wszyscy współzawodnicy równocześnie ze startu wyruszyli.

W drugim biegu, nazwanym biegiem starszych, stanęło do walki 9 współzawodników. Wszystkich uwagę zwraca na siebie p. Gerin z Wiednia, któremu też fama przepowiada zwycięstwo. Sportsmenowi wiedeńskiemu dobrze jednak dotrzymuje miejsca p. Bednarski z Zakopanego, który uzyskuje taki sam czas, jak i p. Gerin. Obaj przestrzeń 1400



Pierwsze polskie zawody narciarskie w Zakopanem: Goście i uczestnicy zawodów, oczekujący na bieg główny przed szałasami na hali Goryczkowej.